

Barbara Krafftówna, Dziewica Anastazja

Dziewica Anastazja
Jakby nie było,
jakby nie było,
jakby nie było fakt.
Dziewica Anastazja
Królewska córka to.
O tak, o tak, o tak, o tak
Królewska córka to.
Raz ojciec-Król bezbożny
Jakby nie było,
jakby nie było,
jakby nie było pech.
Raz ojciec-Król bezbożny
Na modłach zastał ją
O tak, o tak, o tak, o tak
Na modłach zastał ją
Przynieście mi tu zaraz
Jakby nie było,
jakby nie było,
jakby nie było kat.
Przynieście mi tu zaraz
Miecz ze zbrojowni mej!
O tak, o tak, o tak, o tak
Miecz ze zbrojowni mej!
Za pierwszym ciosem miecza
Jakby nie było,
jakby nie było,
jakby nie było kość.
Za pierwszym ciosem miecza
Nie spadła głowa jej.
O nie, o nie, o nie, o nie
Nie spadła głowa jej.
Za drugim Anastazję
Jakby nie było,
jakby nie było,
jakby nie było stal.
Za drugim Anastazję
Pozbawił głowy miecz!
O tak, o tak, o tak, o tak
Pozbawił głowy miecz!
Zjawiły się Anioły
Jakby nie było,
jakby nie było,
jakby nie było dwa.
Zjawiły się Anioły.
Szalenie rzadka rzecz
O tak, o tak, o tak, o tak
Szalenie rzadka rzecz
Na widok tych Aniołów